

SŁOWO

WILNO Czwartek 13 kwietnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 89259, W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

B. PANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HODORZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MIORY — Ejdeman.
MIESZKOWICE — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
R. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowidn.
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5.
WOLÓZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Konstantynopol przewrotu

Kilkanaście razy zdarzyło mi się, jak chyba każdemu obcemu w tym mieście, pytać o drogę do tej czy owej meşej, tego, czy owego zabytku. W Konstantynopolu, gdy cudzoziemiec pyta o francusku. Ten język zakorzenił się tu oddawna, wrócił jak angielski w Chinach. A jednak...

Przy paru pierwszych razach, gdy przychodziło mi się pytać, zwracałem się, rzecz prosta do najzamożniej, najkulturalniej zewnętrznie wyglądających przewodników. Takimi w dzisiejszym Konstantynopolu są wyłącznie (nie prawie że wyłącznie, ale bodaj w całym tego słowa znaczeniu wyłącznie) oficerowie tureckiej armii. I oto okazało się, że w żadnym z pięciu wypadków, ludzie ci, w tym Konstantynopolu tak nasiąknięci wstykiem co francuskie, ludzie ci nie umieli słowa po francusku. Zato po francusku — stwierdziłem to w dziesiątym, w kilkunastu innych wypadkach; umie jeśli nie co drugi, to chyba co trzeci przechodzić.

Te dwa fakty są rzeczą, która rzuca bardzo dużo światła na dzisiejszą Turcję.

„Wszystko ludzie nowi, ludzie nowi, ludzie nowi” — mówił mi przedstawiciel dużego francuskiego koncernu kolonialnego, który z Konstantynopola jechał z nami do Aten. „Wszystko wywróconu z powrotem; to tak samo jakby drugi raz przyszedł tu Turcy z głębi Azji, zupełnie jak samo. Tylko że Kemal Pasza nie jechał konno do Aja Sofja. Pożatem absolutnie to samo!”

Przypomniałem sobie wczorajsza mogą obserwację odnośnie do kulturalnych związków z Zachodem dzisiejszej a wczorajszej elity tego państwa. — W owym porównaniu dwóch tak różnych, dwóch tak odległych od siebie epok jak rok 1452 i lata 1919 — 1933, było jednak coś nie tak bardzo dalekimi od prawdy.

Jest to podobno najtrudniejszą, nieosiągniętą rzeczą móc określić szczególnie, niezrozumiałą urok Konstantynopola, Bostoru. I nawet kusić się o to nie wolno po Pierre Loti'm. — A jednak są dwa akcenta, bardzo od siebie różne, bardzo każde w sobie wyraźne, splecione tu jak stalowa, a delikatna krata, chroniąca przed ludźmi i słońcem wąskie okna tureckiego domu. Miękkosć — i okrucieństwo.

Uderza to na pierwszy zaraz rzut okiem, prawie rani. Czy jest na świecie coś bardziej miękkiego, bardziej pogodnego, słodkiego — jakby i tak powiedzieć można — niż poławiane łagodnie choć wysokie, wzgórza z obu stron nad Bostorem? Ciepłe, i jakby o mlecznych odcieniach w dnie stotne, powietrze i winnice, winnice, winnice. Nigdy słodkość tego krajobrazu nie wydaje tak silnie, jak wtedy, gdy przed 16 godzinami marzło się jeszcze w pociągu, zatrzymanym w polu, wśród zasp śnieżnych Wołoszczyzny. Po tych śniegach i zaspach lepiej się rozumie żale wygnanego z woli cesarza do dzikiej Dacji Owidjusza. I lepiej, o ilej lepiej ocenia się spokojną ciepłość Bostoru. — Miękkosć.

Ale niemal jednocześnie z tą miękkością uderza owa druga cecha: okrucieństwo. Tam, gdzie wzgórza zbiegają ku morzu, tam, gdzie mogłaby być płowa smuga drobnego, miękkiego piasku, wyrosły ciężkie i wysokie mury obronne. Aż prawie, na tych wzgórzach i u ich stóp, przypomina to widziane gdzieś widoki chińskiego Wielkiego Muru. Bo i jest to taki Wielki Mur, a potem to okrucieństwo uderza wszędzie. Jest okrucieństwo w rozwalonej szczylną przez potowę obrzymiej baszcie Jedyku, tej, gdzie żębrem o hak zawieszony, konał długimi godzinami książ Samuel Korecki, jest w tych czarnych tunelach bram miejskich, gdzie tętnił niegdyś śpieszony krok janczarskich gwardyj, jest w owych zimnych, w tajemnicze arabeski geometryczne rzeźbionych moszeach, osiadło wspomnieniem Abdül Hamida na białym od swych marmurów sułtańskim Ildiz Kiosku. Jest nawet w owej ciężkiej, wy-

Inżynierowie angielscy przed sądem w Moskwie

17 osób na ławie oskarżonych. — Czy akcja szpiegowska Intelligence Service? — Dwunastu oskarżonych przyznało się do winy pod terrorem

MOSKWA PAT. — Proces inżynierów angielskich rozpoczął się w dniu 12 bm. w południe. Na początku rozprawy odczytano akt oskarżenia, który w głównych punktach zarzuca inżynierom: 1) dokonywanie rozmaitych uszkodzeń maszyn fabrycznych ze szkodą dla przemysłu państwowego; 2) wydostawanie tajnych wiadomości, dotyczących armii i rządu i użytkowanie ich na szkodę państwa i 3) przekupywanie funkcjonariuszy zakładów elektrotechnicznych dla akcji sabotażowej.

MOSKWA PAT. — Dziś w południe w małej sali Domu Sojuzów w obecności przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, prasy sowieckiej i zagranicznej oraz szczerpego grona publiczności rozpoczęła się proces o sabotaż w przemyśle elektrotechnicznym. Na ławie oskarżonych zasiadło 17 osób, w tem 6 inżynierów angielskich, pracowników firmy Metropolitan Wickers Comp. Komplet sędziowski stanowią: członek kolegium sądu najwyższego ZSRR Ulrich, prof. Martens, inż. Dmitriew, członek zastępcza

Zelikow. Oskarża generalny prokurator Wyszyński. Sprawę 18-go oskarżonego, głównego inżyniera elektrowni w Czelałbińsku Witwickiego wydzielono z powodu dla choroby oskarżonego. Pierwsze posiedzenie zostało wypełnione odczytaniem aktu oskarżenia, zawierającego 77 stron maszynopisu. Akt oskarżenia zarzuca podsądnym szpiegostwo wojskowe, polityczne i ekonomiczne, organizowanie akcji dywersyjnej na elektrowniach w Moskwie, Czelałbińsku, Zlatouście, Iwanowie i Baku w celu osłabienia przemysłu sowieckiego, a także układanie planów akcji dywersyjnej i sabotażowej w przemyśle elektrotechnicznym na wypadek wojny.

Wedle aktu oskarżenia, inżynierowie angielscy mieli powyższe zadania realizować z pomocą przekupstwa, stosowanego wobec współoskarżonych inżynierów i techników sowieckich. — Akcją szpiegowską z ramienia Intelligence Service kierować miał z Londynu szef wydziału eksportowego firmy Metropolitan Wickers Comp. Gichards, były oficer wy-

wiadowczy w angielskim korpusie ekspedycyjnym w Archangielsku.

Wszyscy oskarżeni obywateli sowiecy do winy się przyznali, podobnie jak inżynier Mac Donald, jedyny z pośród oskarżonych Anglików, który nie został zwolniony za kaucją i do samego procesu przebywał w więzieniu śledczym. — Pozostałych pięciu oskarżonych Anglików do winy się nie przyznało.

Około godz. 16 przewodniczący zarządził 2-godzinną przerwę.

OBCIĄŻAJĄCE ZEZNANIA GUSIEWA

MOSKWA PAT. — Całe wieczorne posiedzenie sądu wypełnione było zeznaniami byłego naczelnika elektrowni w Zlatouście inż. Gusiewa, oskarżonego o to, że w latach 1930 — 1932, będąc członkiem kontrewolucyjnej organizacji sabotażowej, mającej na celu działania na szkodę przemysłu sowieckiego, stanął z polecenia inż. Mac Donald na czele grupy dywersyjnej. Celem tej grupy była dezorganizacja elektrowni w Zlatouście. Miał on rozmyślnie spowodować szereg katastrof, które osłabiły się elektrowni do połowy i uprawiać z polecenia Mac Donald szpiegostwo. Pomocnikiem Gusiewa był niejaki Sokolow. Inżynier Gusiew, syn maszynisty kolejowego, był w armii Koczaka. Potwierdza on całkowicie zeznania złożone w śledztwie pierwsią stkowem, Mac Donald proponował mu zbieranie informacji, dotyczących produkcji fabryki w Zlatouście i innych fabryk o znaczeniu wojskowym.

Mac Donald potwierdza zeznania Gusiewa, zaznaczając, że informacje te zbierał dla własnej wiadomości. Dalej Gusiew zeznaje, że Mac Donald zwerbował jego pomocnika i obu im dawał polecenia organizowania uszkodzeń, co miało zmniejszyć produkcję materiału wojennego w Zlatouście. Gusiew zaznacza, że działał z pobudek ideowych. Brał pieniądze od Mac Donald, ale grał on rolę drugą górną.

MAC DONALD PRZYJNAJE SIĘ DO WINY

Mac Donald wszystkie zeznania Gusiewa potwierdza, zaprzeczając jedynie, jakoby wspólnie z Gusiewem i Sokolowem układał plan zorganizowania uszkodzeń, twierdząc, że dowiadywał się o nich po fakcie. Gusiew ponownie twierdzi, że plan takie omawiano wspólnie — przyczem w naradach brał udział inż. Thornton podczas służbowych przyjazdów do Zlatoustu. Po odjeździe Mac Donald do Zujewki na Ukrainę Gusiew utrzymywał kontakt z Mac Donaldem oraz pośredniczył pomiędzy Mac Donaldem a naczelnikiem elektrowni w Czelałbińsku Witwickim, przywoząc mu od Mac Donald pieniądze i dostarczając listy Witwickiego Mac Donaldowi.

Thornton miał mu oświadczyć, że elektrownia w Czelałbińsku znajduje się pod jego wpływem. Gusiew osobiście był w Zujewce na zaproszenia Mac Donald i informował go o przebiegu akcji sabotażowej. Mac Donald zaznacza w tem miejscu, że Gusiewa w tej sprawie nie wzywał, ale był przez niego informowany.

INŻ. THORNTON O SPRZECZNOŚCIACH

Inż. Thornton potwierdza fakt trzechkrotnego spotkania się z Gusiewem, jednak zaprzecza własnym zeznaniem, złożonym na śledztwie pierwszostkowem, jakoby wiedział o stałej działalności pomiędzy Gusiewem a Mac Donaldem, przyznając, że wogóle o informowaniu Mac Donald przez Gusiewa wiedział. Informacje te, dotyczące według niego jedynie spraw technicznych, potrzebne były inżynierowi firmy Metropolitan Wickers na wypadek złego funkcjonowania jej aparatu. Sprzeczności w zeznaniach wyjaśnia swem zdenerwowaniem w czasie śledztwa pierwszostkowego, przyczem stanowczo stwierdza, że ze strony GPU nie wywierano nań żadnego nacisku.

Następnie Gusiew wyraża skruchę, obiecując naprawić swe winy resztą swego życia, jeżeli zostanie mu ono zachowane. Oskarżony twierdzi, że miał wycofać się z akcji sabotażowej, ale Anglicy wywierali na nim presję i grozili mu wydatkiem w ręce władz.

Jak wynika z zeznań Gusiewa otrzymał on od Mac Donald ogółem około 9 tys. rubli, z których większą część oddał wspólnikom. Na pytanie adwokata Libsona Gusiew oświadczył, że nie pamięta, czy Mac Donald nie dawał mu tych pieniędzy, jako pożyczki. Następne posiedzenie odroczono do jutra, wyznaczając rozprawę na godz. 10 rano.

TELEGRAMY

250-LECIE ODSIECZY WIEDNIA

WARSZAWA. PAT. — Komitet Obchodów 250-lecia Odsieczy Wiednia, działający pod przewodnictwem gen. dra Romana Gołkiewicza, w Warszawie, na posiedzeniu komitetu wykonawczego, w skład którego wchodzi delegaci ministerstw, duchowieństwa, prezydium komitetu miasta Warszawy, wszyscy pp. wojewodowie i przewodniczący sekcji, przeprowadził organizację pracy na obszarze całego państwa. Komitet wykonawczy wykonał następujące sekcje: organizacyjną finansowo-gospodarczą, naukowo-historyczną, artystyczną, widowiskową, propagandowo-prasową. Organizacja obchodów na terenie całego państwa opiera się na komitetach powiatowych.

WIZYTA LOTNIKÓW POLSKICH NA BALKANACH

WARSZAWA. PAT. — W środę po południu z lotniska Mokotowskiego odeparto do Sofji na 2 samolotach Lublin R 13 dyrektor Polskich Linij Lotniczych mjr. pilot Malowski z dyrektorem departamentu lotniczego cywilnego płk. Filipowiczem i kpt. inż. Lewoniewskimi z mjr. Chramcem, na samolocie RWD-5 kpt. pilot Halewski z wiceprezesa Aeroklubu Warszawskiego sędzią Grablińskim, na samolocie PWS-12 por. pilot Orłowski z mechanikiem Gierlickim oraz na samolocie PZL-19 kpt. Kropiński z Januszem Mościelcem, członkiem Aeroklubu Poznańskiego. Lotnicy zatrzymają się na noc we Lwowie, poczem przez Galacz i Jasce odlecą do Sofji, gdzie wezmą udział w wielkim święcie lotniczym, urządzanym przez Aeroklub Bułgarski i Bułgarskie T-wo Lotnicze. Z Sofji lotnicy polscy udadzą się z wizytami do Białogrodu, Zagrzebia, Budapesztu, Wiednia i Pragi Czeskiej.

DANIEL PRENN USUNIĘTY Z DRUZYNY NIEMIECKIEJ

LONDYN PAT. — Cała prasa londyńska wyraża swoje oburzenie z powodu wykreślenia przez Niemcy ze składu niemieckiej drużyny tenisowej, mającej walczyć o puchar Davisa, najlepszego niemieckiego tenisisty Daniela Pren na jej podstawie, że jest on z pochodzenia żydem polskim.

LENGLÉN ZNOWU NA KORCIE

Słynny w swoim czasie tenisista francuski, wieloletnia niepokonana mistrzyni świata, Suzanne Lenglen obecnie po paru latach przemywa, wraca na kort. Jak wiadomo, przeszła ona na z podwójnym, w tych dniach wystąpił jednak w gronie amatorów na turnieju w Biarritz, organizowanym na cele dobroczynne. (Pat).

NAJPIĘKNIJSZA FRANCUZKA

PARYŻ. PAT. — Miss Francja na rok bieżący wybrana została Jacqueline Bentine-Lequiet. Wybrana królowa piękności jest blondynką, paryżanką, liczy lat 16 i pół. Była odznaczona za urodę jeszcze jako mała dziewczynka na konkursie piękności dzieci.

Sprawa pobicia trzech studentów Polaków

BERLIN PAT. — Biuro Wolfa ogłosiło następujący komunikat: — Wbrew wszelkim doniesieniom prasy zagranicznej o rzekomej cieżkim pobiciu studentów narodowości polskiej we Wrocławiu komunikują urzędowo, co następuje:

Prawda jest, że w nocy z 4 na 5 kwietnia 1933 około godziny 4.30 trzech studentów w jednej z piwni we Wrocławiu cieższej się złą opinia, mieli sprzeczkę słowną z kilku osobami cywilnymi, i że następnie w dalszym ciągu tej sprzeczki zostali przez te same osoby cywilne w towarzystwie urzędnika policji, nie będącego na służbie, wprowadzeni do lokalu okręgowego partii narodowo-socjalistycznej we Wrocławiu.

Wszyscy uczestnicy znajdowali się w stanie mocno podochocnym. Sprawcy byli pozbawieni rozumu, że trzech studentów prowadził głośno obronę w obcym języku. Prawda jest, że w toku dalszego dochodzenia przeprowadzonego w tej sprawie w domu okręgowym partii narodowo-socjalistycznej doszło do lekkiego pobicia trzech studentów. Nie jest prawdą natomiast, że osoby cywilne, które spowodowały bezpodstawnie aresztowanie owych trzech studentów, już przedtem rozpoznały przynależność tychże studentów (którzy zresztą są obywatelami niemieckimi), do narodowości polskiej. O jakiegokolwiek złośliwości, skierowanej przeciwko obywatelom państwa polskiego, lub też przeciwko przynależności do szeregu polskiego nie może być mowy. Nieprawdą jest również twierdzenie, że członkowie oddziału szturmowego brali udział w chodzenie poronione zostało specjalnym komisarzowi policji politycznej we Wrocławiu. Jeden ze sprawców jest znany z Wrocławia, kontynuowane są energiczne poszukiwania. — Jest samo przez się zrozumiałe, że oskarżony, którym wina zostanie dowiedziona, będą surowo ukarani.

Ukaranie sprawców napadu na poselstwo niemieckie

WARSZAWA PAT. — Starosta Grodzki śródmieścia Warszawy ukarał za zakłócenie spokoju i rzucanie kamieni w okna poselstwa niemieckiego Zdzistawa Pyszkowskiego, studenta, i Józefa Friedenstadta, skazując ich na 20 dni aresztu bezwzględny i 50 zł, jako zwrot kosztów postępowania administracyjnego z art. 28 i 38 prawa o wykroczeniach.

Posiedzenie brytyjskiej Rady Ministrów

LONDYN PAT. — Niezwłocznie po zakończeniu procesu moskiewskiego Baldwin zwołał specjalne posiedzenie rady ministrów celem zbadania wytworzonej sytuacji.

Ministrowie Rzeszy u Ojca św.

BERLIN PAT. — Prasa niemiecka donosi z Rzymu: — Wicekanclerz Papen i premier pruski Goering byli dziś przyjęci przez papieża na specjalnej audjencji prywatnej. Najpierw przyjęty został von Papen. Audjencja trwała pół godziny i miała — jak stwierdza oficjalny komunikat — charakter serdeczny. Przed końcem audjencji von Papen przedstawił papieżowi swą małżonkę. Bezpośrednio po nim przyjęty został Goering, który przed zakończeniem audjencji przedstawił papieżowi podsekretarza stanu Koenera. — Zarówno Goering, jak i Koerner przybyli na audjencję w mundurach hitlerowskich.

W przededniu audjencji u papieża wicekanclerz Papen odbył z wysokimi osobistościami watykańskimi konferencję na temat unormowania stosunków między Stolicą Apostolską i nową Rzeszą Niemiecką. W międzyczasie będący w Rzymie prezes stronnictwa centrowego pralat Kaas odwiedził Papena. Pralat Kaas prowadził również narady z kołami watykańskimi w sprawie nowej orientacji partii centrowej, która według wszelkiego prawdopodobieństwa zwróci się na prawo i poprze rząd Hitlera. Na dzisiejszej audjencji u papieża, jak donosi prasa, Papen miał imieniem rządu niemieckiego zadeklarować wolę nie tylko utrzymania dotychczasowych stosunków ze Stolicą Apostolską, lecz nawet dalszego ich rozbudowania.

Cele wizyty austriackiej w Rzymie

WYJASNIENIE URZĘDOWE. — ZAPRZECZENIE POGŁOSKOMU O TRÓJPRZYMIERZU

WIEDEN PAT. — Austrjackie koła dyplomatyczne oświadczają, że kanclerz Dollfus wyjechał do Rzymu z własnej inicjatywy. Przed podróżą Wiedeń wyśtawiał zapytanie, czy wizyta kanclerza jest w Rzymie pożądana. Zarówno z Watykanu, jak i z pałacu Chigi nadeszło uprzejme zaproszenie. Kanclerz Dollfus oddawna nosił się z zamiarem złożenia wizyty w Rzymie. Postanowienie jego przyspieszyło rokowania polityczne i gospodarcze toczące się obecnie we Włoszech. — Od rokowań tych Austria nie chciałaby być wyłączone. Kanclerz będzie ponadto konferować z sekretarzem

stanu kard. Pacelli w sprawie konkordatu. Rokowania między Stolicą Apostolską i Austrią toczą się w tej sprawie już od roku. Wiedeńskie koła rządowe zaprzeczają stanowczo doniesieniom dzienników, jakoby w Rzymie planowane było zawarcie nowego trójprzymierza włosko-austriacko-niemieckiego. Fantastyczne są także doniesienia, jakoby kanclerz Dollfus zabiegał o gwarancję włoską przeciwko ewentualnemu wtargnięciu zbrojnych oddziałów hitlerowskich do Austrii.

niez między Sowietami a Niemcami. — Japonia sądzi, że akcja zaczepna, rozpoczęta w danej chwili, nie spotkałaby się z potępieniem w Europie. Ameryka, czy wieście, przeciwstawiłaby się poczynaniom japońskim, zmierzającym przez konflikt z sowietami do opanowania Włado-wostoku. Sowiety mają być gotowe do czynnej walki zbrojnej o stan posiadania na koleji wschodnio-chińskiej.

Grożba konfliktu sowiecko-japońskiego

LONDYN PAT. — Prasa londyńska bije na alarm z powodu gromiącego na Dalekim Wschodzie konfliktu sowiecko-japońskiego o kolej wschodnio-chińską. Według informacji dzienników londyńskich, obie strony czynią przygotowania do wojny i wybuch zbrojnego konfliktu możliwy jest lada chwila. Japonia uważa, że ma moment obecny za odpowiedni wobec napięcia stosunków pomiędzy Sowietami a Wielką Brytanią, jak rów-

Wojska japońskie przekroczyły Mur Chiński

SZANGHAJ PAT. — Donoszą o krwawych walkach japońskich — chińskich w północnych Chinach. Japończycy, posługując się ciężką artylerią, przekroczyli w kilku miejscach Wielki Mur Chiński, i zajęli szereg miejscowości. Samoloty japońskie bombardowały bez przerwy dolinę rzeki Luan o 70 mil od Czang-Haj-Kwanu.

Według informacji ze źródeł japońskich, armia chińska cofa się w popłochu japończycy nie zamierzają jednak kontynuować pociągu i ograniczywszy się do odrzucenia Chińczyków poza rzekę Luan wycofują się na swe dawne pozycje wzdłuż Wielkiego Muru.

Trzy wyroki śmierci

PRZEMYSŁ. PAT. — Sąd doraźny wydał wyrok w sprawie Michała Stracha, Michała Zielińskiego i Władysława Dyrdata, oskarżonych o dokonanie w nocy z 14 na 15go czerwca ub. r. napadu rabunkowego na dom Michała Maślanka, przyczem Strach miał dać strzał do Maślanki, który wskutek rany zmarł. Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy i skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie, przyczem w stosunku do Zielińskiego zamiast karę śmierci na dożywotnie więzienie. Obroncy skazanych zwrócili się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o ułaskawienie. Pan Prezydent z przysługującego mu prawa łaski nie skorzystał, tak że wyrok wykonany będzie w dniu jutrzejszym.

Zgon ministra Boenera

WARSZAWA PAT. — Dziś o godz. 22 zmarł w Warszawie minister poczt i telegrafów inż. Ignacy Boerner. — W końcu ubiegłego tygodnia min. Boerner zachorował poważnie na płuca w czasie

Zgon ministra Boenera

WARSZAWA PAT. — Dziś o godz. 22 zmarł w Warszawie minister poczt i telegrafów inż. Ignacy Boerner. — W końcu ubiegłego tygodnia min. Boerner zachorował poważnie na płuca w czasie

Odbudowa grobowca Lwa Sapiehy

12 km. pod przewodnictwem komendanta miasta Wilna, pułk. St. Blockiego odbyło się zebranie Komisji odbudowy grobowca Lwa Sapiehy w kościele św. Michała. Komisja ta stanowi jedną z autonomicznych jednostek, z których się składa Komitet Obchodu Rocznic Historycznych. Obecni byli członkowie komisji: dr. W. Charkiewicz, prof. dr. St. Kuciałkowski, mjr. A. Kozłowski, mjr. Lan- kau, dr. St. Lorez, dr. M. Morełowski, inż. Narębski, oraz ks rektor Fr. Tycz- kowski.

Członkowie Komisji dokonali oględzin krypty sapieżyńskiej w kościele św. Michała i grobowca Lwa Sapiehy i dwu jego małżonek, oraz zaakceptowali plan restauracji, przedłożony przed dr. Lorentza i inż. Narębskiego.

W związku ze zbliżającą się 300-ą rocznicą śmierci Lwa Sapiehy, krypta, w której spoczywają szczątki wielkiego Hetmana i Kanclerza, zostanie uporządkowana i otynkowana. Dla trumny Lwa Sapiehy będzie zbudowane podniesienie, sama zaś trumna zostanie odrestaurowana i ozdobiona wielką tarczą z herbem Sapiechów.

Trzeba z wielkim naciskiem i nadzwyczajnym uznaniem podkreślić ofiarności wojska, które wzięło na siebie wszystkie prace i koszty, związane z restauracją krypty hetmana.

Co do grobowca Lwa Sapiehy, zostanie on oczyszczony z kurzu, oraz będą uzupełnione części zniszczonego parapetu marmurowego i wstawiona z powrotem, wyjęta niegdyś, płyta marmurowa z wyobrażeniem Doroty z Firlejów Sapieżyńskiej.

Fundusze na cele remontu grobowca będą zbierane drogą składek. Trzeba

mieć nadzieję, iż społeczeństwo wileńskie, czując pamięć swego sławnego wojewody, pośpieszy z datkami na ten piękny cel. Przypuszczalnie należy, iż nasi prawnicy wykażą pod tym względem inicjatywę i tak, jak wojsko czerpi pamięć Hatmana, tak oni zechcą szczególnie zaakcentować wielką rolę w dziejach naszych ziem twórcy Statutu Litewskiego i Kanclerza W. Ks. Lit.

Pamiętajmy o Wielkim Lwie!..

KRONIKA wileńska

Czwartek
Dzień 13
W Czwartek
jutro
W.P. Justyna

Wschód słońca g. 4,23
Zachód słońca g. 6,14

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE
Z DNIA 12 KWIEŹNIA

Cisnienie średnie: 767.
Temperatura średnia: +8.
Temperatura najwyższa: +11.
Temperatura najniższa: -3.
Opad: —
Wiatr: wschodni.
Tendencja: lekki spadek ciśnienia.
Uwagi: pogodnie.

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:
Najpierw dość pogodnie, potem stopniowy wzrost zachmurzenia. Noce jeszcze chłodno; miejscami przymrozki. W ciągu dnia znaczne ocieplenie. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe.

KOSCIELNA
— Wielka pielgrzymka jubileuszowa po stacjach Męki Pańskiej w Kalwarii, w 1900 rocznicę krwawej Drogi Krzyżowej. Zbawiciela świata Jezusa Chrystusa, odbędzie się w Wielki Czwartek o godz. 20-ej. (8 wiecz.). Na tę uroczystość zaprasza wszystkich wileńskich paroboszczyków kalwaryjski.

ZALOBNA
— S. p. plk. Bronisław Brochwicz-Korczyk. Dnia 9 kwietnia zasnął w Panu opatrzony św. sakramentami pułkownik wojsk polskich Bronisław Brochwicz-Korczyk z ziemi mińskiej. Jasną, nieskazitelną postać pułkownika pamięta dobrze Mińsk — rodzinne jego miasto. Pamięta to nazwisko młodzieńskie, którą przesyłał w P.O.W. będąc komendantem tej organizacji.

W czasie inwazji bolszewickiej mając urlop, nie korzysta z niego, a zgłasza się pod komendę generała Szeptyckiego i uniesiony temperamentem, przeprowadza swoje wojska aż za Berezynę.

— Czysty, kryształowy charakter jego, stwarzał zawsze koło siebie atmosferę takiej szlachetności i prostoty, że ten, kto zetknął się z nim, ufał mu całkowicie i nigdy się nie zawodził.

— Prawy charakter nie uznawał żadnych kompromisów, to żyć jego, to prości, jasny gościniec, którym kroczył pułkownik do Narwyskiego Dowódcy, aby dziś złożyć mu raport z podniesionym czołem z nieposzlakowaną służbą.

— Choroba sprowadziła go do Wilna, gdzie rozstał się z życiem otoczony szacunkiem i miłością licznej rodziny.

— Niech gościna ziemia wileńska przyjmie Go w swoje objęcia i da mu zasłużony odpoczynek, bo kochał ją i dla niej oddał zdrowie i siły.

Wszystkim, którzy okazali mi współczucie z powodu zgonu śp. Matki mojej Tekli ze Świętozereckich Pawlikowskiej, w szczególności Panu Marszałkowi Władysławowi Raczkiewiczowi, Panu Wicewojwodzie Marjanowi Jankowskiemu, Panu Prezydentowi Wiktorowi Maleszewskiemu, J. E. Hachanowi Seraji Szapszałowiczowi, Panu nacelnikowi Włodzimierzowi Hryhorowiczowi, p.p. Januszowi Kozłowskiemu, oraz Redakcji „Słowa”, składam jej bokie i serdeczne podziękowanie.
Michał Pawlikowski.

URZĘDOWA
— Audjencje u p. wojewody wileńskiego. We środę dnia 12 bm. przybyło przedstawienie p. wojewodzie prezydium zarządu okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego: prezes poseł Stanisław Dobosz, wiceprezes Jawniński, sekretarz Milewski i członek zarządu Łyszczarski.

— P. wojewoda przyjął w dniu 12 bm. panie Szlagowska i Brensztejnowa, które imieniem „Komitetu Tygodnia Dziecka” przybyły prosić p. wojewodę o przyjęcie protektoratu nad „Tygodniem Dziecka” w Wilnie, który odbędzie się w naszym mieście w czasie od 23 — 25 maja rb. P. wojewoda protektorat przyjął.

MIĘSKA
— Rada Miejska. — Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej ma byćwołane na dzień 26 bm. Następne posiedzenie, jakie ma się odbyć w maju, poświęcone będzie preliminarzowi budżetowemu.

— Konserwacja mostów. — Mosty Zielony i Zwierzyniecki zostaną w roku bieżącym odpowiednio odremontowane, w celu utrzymania ich stanu zabezpieczenia.

— Pogłoski o samorządzie wileńskim. — Wobec wciąż ponawiających się pogłosek, o szybkim rozwiązaniu, Rady Miejskiej należy wyjaśnić, że kwestia ta wobec opracowywania nowych ustaw samorządowej jest narazie nieaktualna. Rozwiązanie Rady i nowe wybory mogą być odbyć najwcześniej na wiosnę roku przyszłego.

KOLEJOWA
— Wyjazd dyrektora Kolei. — Dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie inż. Kazimierz Falkowski wyjechał dziś na inspekcję linii kolejowych.

Ofiarność PKO na rzecz bezrobocia

Dotychczas w akcji pomocy bezrobotnym, ze wszystkich instytucji bankowych i kredytowych wysuwało się na czoło dzięki swej ofiarności PKO. Obecnie na apel Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia w Wilnie PKO jak zwykle zdobyło palmę pierwszeństwa, ofiarowując na Wielką Loterię Fantową na rzecz bezrobotnych 10 książeczek oszczędnościowych z wkładem po 20 zł każda.

Niewątpliwie, że tego rodzaju postępowanie PKO w znacznej mierze przyczynia się do urzeczywistnienia szeregu planów instytucji, prowadzących wielką akcję społeczną z drągryżną stroną coraz bardziej ugruntowuje społeczeństwo w przekonaniu o wszechstronnych korzyściach, jakie wynikają z poczucia idei oszczędności w narodzie.

ZEBRANIA I ODCZYTY
— Święcone Peowaków. Sekretarjat P.O. W. powiadamia, że w rocznicę oswoobodzenia Wilna, tj. dnia 19 kwietnia r.b., w uzyskanym lokalu powstawowym w ogrodzie po Bernardyńskim, odbędzie się święcone peowaków.

— Blizsze szczegóły odnośnie święconego, zostaną podane w dniach najbliższych za pośrednictwem prasy.

RÓŻNE
— Obwieszczeń nie wolno zrywać. — Stałostwo Grodzkie Wileńskie podaje do ogólnej wiadomości, że za uszkodzenie obwieszczeń i planów, jako też zrywanie, zaklejanie lub w jakikolwiek sposób usuwanie osoby winne będą pociągane do odpowiedzialności i karane będą w drodze administracyjnej grzywną do 500 zł lub aresztem do 14 dni, albo obiema temi karami łącznie.

— Wycieczka z Warszawy. — Komitet organizacyjny przyjęcia wycieczki warszawskiej (organizowanej przez Fidac) podaje do wiadomości, że w Wielką Sobotę rano przyjeżdża do Wilna 500 osób celem uczczenia rocznicy wyzwolenia naszego miasta.

— Wobec jednak małej ilości zgłoszeń na wspólnie śniadanie w niedzielę, śniadanie to nie dojdzie do skutku, natomiast program przyjęcia ma być ułożony inaczej. Rano powitanie na dworcu i zwiedzanie miasta, o 7-ej wieczorem rezeruka w kościele, św. Kazimierza. W niedzielę o 10 msza w Ostrzej Bramie, wieczorem teatr. W poniedziałek uroczystość złożenia wieńca na grobach poległych na Rosnie.

— Towarzyskie zebranie z udziałem społeczeństwa wileńskiego odbędzie się w poniedziałek między godz. 4 — 6 w cukierni Czerwonego Szatrała.

— Osoby żyjące wzięć udział w zebraniu, połączonym z podwieczorkiem, wykupią w poniedziałek rano w cukierni bilecik w cenie 1 zł. W czasie podwieczorku przewiduje się przemówienia.

— Wszelkich informacji zasięgnąć można w szkole przy Kasynie Oficerskiej od 5-6 (ul. Mickiewicza).

— Zniesienie opłat na rzecz bezrobotnych. Jak nas poinformowano w Dyrekcji Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego S. A. Mickiewicza 8, z dniem 1 kwietnia r.b. zniesiony został dotychczas pobierany podatek na rzecz bezrobotnych od wynajmu kasetek.

— Niezależnie od projektowanego eksportu obuwia do Sovietów i nawiązanych pertraktacji w tej sprawie Wileńszczycy już obecnie ma możliwość wysłania na rynki rosyjskie pewnej ilości skór twardych (podeszwy). Umowa dotycząca eksportu skór ma być zawarta z Rosją w tych dniach i obejmie ona całą Polskę. Spodziewać się jednak należy, że część dostaw przypadnie garbarniom wileńskim.

— Porozumienie graniczne z ZSRR. — Na ostatnio odbytych konferencjach z przedstawicielami władz sowieckich osiągnięto bez trudu porozumienie w sprawie współdziałania przy tępieniu przestępstw nad granicą, wydawania zbiorów, pobytu ludności w pasie granicznym i t. d.

— Również uzgodniono projekty prac melioracyjnych na terenach po obu stronach granicy. Należy podkreślić, że stosunki graniczne z Sovietami znacznie się poprawiły, dzięki stanowisku wyższych władz ZSRR, co znalazło wyraz w odpowiednich instrukcjach do podległych im organów.

— Spław drzewa. — Liczne już trawaty z drzewem zakupionem w Wileńszczynie przez firmy zagraniczne przeszły Niemnem i Meręczką, trzymając się na granicy z Litwą strony polskiej.

— Wartość wysłanego zagranicę drzewa w ciągu wiosny i lata określała na blisko 5 milionów franków. Z uwagi na odprężenie stosunków z Sovietami w najbliższym czasie nastąpi wprowadzenie odognień przy spławie drzewa rosyjskiego.

Z SĄDÓW

SZPIEG ZE ZŁAMANYM KRĘGOSŁUPEM.

Wczoraj Sąd Okręgowy w Wilnie pod przewodnictwem wiceprezesa Brzozowskiego rozpatrywał sprawę o szpiegowstwo na rzecz jednego z państw ościennych. Pod zarzutem dostarczenia wiadomości wojskowych obemu wydziałowi zasiedział tym razem na ławie oskarżonych mieszkaniec Wilna Ignacy Jagiello oraz mieszkaniec Nowo - Wilejki Bolesław Sucharski.

Ze względu na tajemnicę wojskową rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. W wyniku parogrodzkiej rozprawy sąd skazał Sucharskiego na 8 lat więzienia oraz pozbawienia praw obywatelskich na przeciąg lat 10, zaś oskarżonego Jagiellę na 10 miesięcy aresztu.

Nadmienić należy, że ten ostatni, będąc przez dłuższy czas sędzią śledczym w Sądzie Grodzkim przy ul. 3-go Maja usiłował zbiec, skacząc przez okno 3-go piętra na bruk. Skok okazał się jednak nieszczyśliwym i Jagiello doznał wówczas złamania kręgosłupa, wobec czego na wczorajszej rozprawie musiano go do starczej karetki więziennej, a następnie wnieść na ręce.

Targi Inniarskie w Wilnie

Ukazuje się w Wilnie „Przegląd Gospodarczy Ziemi Północno - Wschodniej” podaje, iż Związek dla Handlu i Eksportu Lniarskiego przystąpił do zorganizowania w r.b. w Wilnie Targów Lniarskich. Termin otwarcia Targów projektowany jest na koniec października r. bież.

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE

Wobec braku transakcyj notowań żadnych na giełdzie nie było.

Ofiary

Wzmiarn składania wizyt świątecznych złożył w Komitecie na rzecz bezrobotnych J.E. ks. biskup K. Michalikowski z l. 25, p. prezes W. Myszyński z l. 20.

Ku uczczeniu pamięci ś.p. pralata ks. Jana Sadowskiego pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, składają na święcone dla biednych Towarzystwa Św. Wincentego a Paulo — 50 zł.

Kazimierz Wojtko na remont Bazyliki 5 zł.

PRADOŻERCA PRĄD MARNUJE
PHILIPS KIESZEŃ TWA RATUJE.
KUPUJĄC NIECO DROŻSZE ŻARÓWKI PHILIPSA
ZAOŚCZĘDZICIE MNÓSTWO NA ŻYWIENIU PRĄDU.

liczwy i winni pociągami będą do odpowiedzialności z art. 268 K. K.

— Harce rowerzystów. — Prawdziwą plagą przechodniów i pojazdów są w okresie wiosennym i letnim rowerzyści, urządzający wyścigi na ulicach i placach.

Szczególnym powodzeniem cieszy się klubce na ul. Zamkowej i niezbrukowane placce koło DOW i kościoła Bernardynów na ul. Sw. Anny.

— Znowu piekarze. — Część robotników piekarskich rzekomo pokrzywdzonych przy wyplacie zarobków zwróciła się do inspektora pracy z prośbą o interwencję.

— Przebiegi apteki Zygmunta Domańskiego w nowe fachurowe ręce. — Apteka Zygmunta Domańskiego przy ul. Dominikańskiej 14, gdzie stojąca od szeregu lat, została nabyta przez Władysława Narbuta, prowizora farmacji, właściciela aptecznej składowi przy ul. Św. Jankiej 11. Apteka powyższa jest chwilowo zamknięta i celu przeprowadzenia gruntownego remontu oraz dla postawienia zakładu tego na stopie według ostatnich wymagań obecnej wiedzy lekarskiej.

— Podziękowanie. — Wszystkim organizacjom, które brały udział w kwiecie na rzecz dożywiania najbardziej potrzebujących dzieci w dniu 8 kwietnia artystom teatrów miejskich — na Pohulance i Lutni — oraz wszystkim osobom, które pracując swoją tak ofiarnie w tem współdziałaniu, składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”.

— Usalenie cen w CUKIERNIACH. Zgodnie z zapowiedzią, w dniu 12 kwietnia r.b. o godzinie 14-tej w Starostwie Grodzkim odbył się pierwszy ciąg konferencji z właścicielami cukierni mielczarskiej i jałdodajni w sprawie obniżenia cen nabiału w wymienionych zakładach. Dłuższe debaty w tej sprawie doprowadziły w rezultacie do obniżenia cen niektórych artykułów pierwszej potrzeby, podawanych do spożycia na miejscu.

— Teatr Wielki na Pohulance — Wielki czwartek, wielki piątek i wielka sobota — teatr nieczynny.

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY TEATRU POHULANKA

Wielkanoc (16 kwietnia) o godz. 8 wiecz. święta sztuka Słonimskiego „Lekarz bezdomy”.
17 kwietnia o godz. 12 w pol. poranek dla dzieci „Czerwony kapurek”.
17 kwietnia o godz. 4 po pol. „Pocutunek przed lustrem” (ceny 50 proc. zmniejszone).
17 b.m. o godz. 8 wiecz. „Lekarz bezdomy”.

18 b.m. o godz. 4 po pol. „Czerwony kapurek”.
18 b.m. o godz. 8 wiecz. „Czerwona limuzyna” — ceny propagandowe.

— Teatr Wielki na Pohulance. — Dziś przedstawienie zawieszono. Repertuar świąteczny zapowiada: w niedzielę — wielka rewija świąteczna „Pociąg wiosenny”. Ceny znizone. W poniedziałek dwa widowiska: po pol. „Ledy Chic” wieczorem „Fijotek z Montmartre”. W obu operetkach wystąpi Janina Kulczycka. Ceny znizone. We wtorek z udziałem J. Kulczyckiej — „Carewicz”. Ceny znizone. W środę widowisko po cenach propagandowych „Róża z flojardy”. W roli głównej J. Kulczycka. Bilety już są do nabycia w kasie teatru „Lutnia”.

Urzędy, komunikacja, sklepy

przed i podczas świąt

WILNO. Urzędy państwowe w dniu najbliższym przerwają do godz. 1 pp. W sobotę koniec urzędowania wyznaczono na godz. 12 w południe. W magistracie praca w biurach i w okienkach kończy się w południe.

FERJE W SZKOLACH.
Wczoraj nastąpiła przerwa w zajęciach szkolnych. Wznowienie lekcyj w gimnazjach i szkołach powszechnych nastąpi 18 bm.

GODZINY HANDLU.
Dziś i jutro sklepy mogą być otwarte do godziny 9 wieczer. — Jutro, t. j. w sobotę obowiązują godziny 6 wieczer.

RUCH TOWAROWY NA KOLEJACH.
(Przerwa w ruchu pociągów) towarowych nastąpi w dniu 15 bm. o godz. 6 w. i potawa do godz. 6 w. dnia 17 bm. Czynne będą jedynie pociągi na magistratach dla przesyłek pośpiesznych.

URLOPOWANIE WOJSKOWYCH.
Z racji świąt szeregowi garnizonu wileńskiego będą zwalniani na kilkuniedniowe urlopy. Urlopowanie będzie przeprowadzane w dwóch faszach i obejmie największą liczbę żołnierzy.

EGZEKUCJE USTANA.
Wizyty sekwestratorów ustają w sobotę i wznowienie zostaną dopiero 18 kwietnia. Przez tych parę dni płatnicy podatków będą mieli względny spokój.

Jednocześnie zostały odroczone na okres przedświąteczny egzekucje w sklepach, które liczą, że dzięki większym obrotom, natychmiast po świątach zdołają ucieść choć część mależności.

RUCH W SKLEPACH.
Mimo, że do świąt mamy zaledwie parę dni, ruch w sklepach jest stosunkowo nieduży. Kupcy liczą, że W. Sobota przyniesie może zwiększenie obrotów.

TARGOWISKA MIEJSKIE.
W tygodniu przedświątecznym znacznie wzmożił się dowóz towarów na rynki w

mieście. Spęd byłby osiągnął prawie 6 ty-siące sztuk.
Część mięsa zakupiły pobliskie gminy. Ceny cokolwiek wyższe, niż w tygodniu ubiegłych.

CENY NA RYNKACH.
Jutro, jako w ostatni piątek przed świętami, specjalna kontrola będzie czuwała nad utrzymaniem normalnych cen na artykuły, sprzedawane na rynki.

POCIĄG DODATKOWY DO WARSZAWY
Ze względu na spodziewane wzmożenie się ruchu pasażerskiego w okresie Świąt Wielkanocnych, odepłdzie dziś (czwartek) dodatkowy pociąg z Wilna do Warszawy. Odepłdzie z Wilna o godz. 21,45.

POCZTA W ŚWIĘTA.
W okresie Świąt Wielkanocnych urzędy i agencje pocztowe będą czynne: dnia 15 kwietnia do 17-tej. W dniu 16 kwietnia zewnętrzna służba pocztowa dla publiczności oraz służba doręczeń przesyłek pocztowych ustają w zupełności.

Wyjątek w służbie doręczeń w tym dniu stanowią pośpieszne przesyłki listowe zwykłe i polecone bez pobrania oraz zawia-domienia o nadziejności przesyłek pocztowych i telegraficznych, paczek żywnościowych oraz paczek zwykłych z żywnymi zwierzętami.

W dniu 17 kwietnia wydawane będą przez urzędy i agencje pocztowe zaawizowane przesyłki pocztowe (także paczki żywnościowe) i gazety adresatom, zgłaszających się po ich odbiór. Doręczenie przesyłek pocztowych w tym dniu będzie się od-bywać jak w dniu 16 kwietnia.

Godziny urzędowe w telegrafii i telefoni- nie pozostają bez zmiany.

ZAKAZ WIWATÓW ŚWIĄTECZNYCH.
Starosta grodzki w Wilnie przypomina, że w myśl rozporządzenia porządkowego p. wojewody wileńskiego z dnia 3 marca r. 1932, zabrania się strzelania świątecznej żarówno z broni palnej jak i zapomocą straszaków, petard oraz żubek, przyrządów z kalichlorium lub innych materia-łów wybuchowych w okresie czasu 7-dniowym przed i po Świątach Wielkanocnych.

Zabrania się składom aptecznym (doro-gerjom) i innym sklepom sprzedaży chle-ba potasowego (calichlorium, sól Ber-tholetta) i wszelkich substancji, posiadających własności wybuchowe. Postanowie-nie powyższe nie dotyczy sprzedaży tych substancji osobom uprawnionym do ich nabywania na podstawie właściwych przepi-sów. Z aptek chloran potasowy i substancje, posiadające wyżej wymienione włas-ności mogą być wydawane jedynie za re-ceptami lekarzy.

Przekroczenie powyższego rozporządze-nia podlega w drodze administracyjnej ka-rze do 500 zł, grzywny lub aresztu do dnia 14-tu, albo obu tym karom łącznie. — Za naruszenie powyższego rozporządzenia przez niepełnoletnich, odpowiedzialność ponoszą rodzice lub opiekunowie.

Dobry ton

Panowie G. i N., dający urzędniczy i ser-deczny przyjaciel, szli wczorajszą nocą przez ulicę Wileńską. Rozmawiali z wylew-nością o wszystkim, co może interesować dwóch młodych nowoczesnych urzędników: od Kusałofskiego do starego przyka, któ-rym jest ich szef, i od starego przyka do młodej stenotypistki, która jest ich kole-zanką.

— A propos pańny Jadzi — rzekł pan G. — muszę ci powiedzieć, że jesteś drań.
— Od tego się zaczęło. Albowiem obydwa byli, jak w tej piensie, miłytko po siód-mym, ale po dziesiątym kieliszku, Pan N. zaprotestował, uważając, że wprowadzanie kobiety do tego rodzaju rozmowy nie należy do dobrego tonu. Pan G. mądniej o-stro, że pan N. nie potrzebuje go użyć do-sownie, że jeśli kłopot w swoim czasie nie ma, onoz, jak ma być zachowywany — me, to trudno: ludzie go później namięta. Pan G. stwierdził, że w żadnym razie tym członkiem, który ma go użyć, nie będzie pan N. Pan N. —

— A propos pańny Jadzi — rzekł pan G. — muszę ci powiedzieć, że jesteś drań.
— Od tego się zaczęło. Albowiem obydwa byli, jak w tej piensie, miłytko po siód-mym, ale po dziesiątym kieliszku, Pan N. zaprotestował, uważając, że wprowadzanie kobiety do tego rodzaju rozmowy nie należy do dobrego tonu. Pan G. mądniej o-stro, że pan N. nie potrzebuje go użyć do-sownie, że jeśli kłopot w swoim czasie nie ma, onoz, jak ma być zachowywany — me, to trudno: ludzie go później namięta. Pan G. stwierdził, że w żadnym razie tym członkiem, który ma go użyć, nie będzie pan N. Pan N. —

— W tym momencie musiał nadbiec po-liecciant, gdyż pan N. krzyknął. A krzyknął dlatego, że pan G. wyrzucił go poprosto.

Policjant wdał się pomiędzy obu pa-ńów, aby im przeszkodzić w wymianie ci-ślow, i uczuł, że pan G. wyciąga mu z po-choy bagnet. Wipe policjant gwizdnął na kolego. Kolega pomógł przy odprawdza-niu obydwu pańów do komisariatu. Spisa-no protokół, który stał się w tem sposób świadectwem dobrego tonu dla obydwu pańów.

WYPADKI I KRADZIEŻE
— Złodziej w św. Zyty. — W dniu 11 bm. A. i J. Tomkowiczówny, z kol. Kruglowo, gim-kocieniwickiej pow. wileńskiego doniosły poli-cji, że w dniu 7 bm. z lokalu św. Zyty przy ul. Kazimierzowskiej nr 3 skradziono im kosz z garderobą damską i 160 rubli w zlocie, łącz-nej wartości 900 zł. Władze policyjne ustaliły, że kradzieży tej dokonały znane zawodow-ze dzieki Pimnowa Fawronja i Jurkiewiczowa Genowefa, zamieszkałe przy zaułku Szkapler-ny i Partykowa Helena (ul. Popławska 27) Wszystkie trzy zostały zatrzymane. W czasie rewizji znaleziono u nich kosz z garderobą o-raz 50 rubli ros. w zlocie. Za resztę pieniędzy sprawczynie kradzieży kupiły sobie różną gar-derobę, którą zakwestjonowano.

— Złodzieje opoń samochodowych. — Z garobów 3 dyw. samochodowego skradzio- onegdaj kilka opoń wartości 1200 zł.
Znakł daktyloskopijne pozwoliły ustalić spr-awcę kradzieży, którego aresztowano.

— ROWER POD AUTOBUSEM. — W dn. 10 bm. w godzinach popołudniowych przy- byłszy Zamkowej i Królowskiej Adamowicz Kazimierz (Niemecka 11), jadąc rowerem, — wskutek własnej nieostrożności dostał się pod autobus linii nr 1 prowadzony przez szofera Rutkowskiego Józefa (Arsenalska 6). Skutkiem wypadku rower został złamany. Adamowicz wyszedł calo.

— WYMUSZENIE. — W dniu 11 bm. Mik- szturewiczowa Aleksandra, właścicielka sodo-wiarni przy ul. Wszystkich Świętych nr 3 za-meldowała policji, że w dniu 10 bm. Wójcik Wojciech zamieszkały przy ul. Archanielskiej 10 pod groźbą pobicia usiłował wymusić od niego 100 zł. w gotówce, a gdy oświadczyła, że pieniędzy nie posiada, zmusił ją do wydania pi- smennego zaświadczenia, że winna mu jest 50 zł., które zobowiązuje się oddać Wójcikowi do dnia 20 bm. Wójcika Wojciecha zatrzymano.

Sprzedają DRUT KOLCZASTY
na ogrodzenia
Z. Kessler Wilno, Zwalonej 19
tel. 18-09.
Wysyłam także na zamówienia

WINA GRONOWE
Muskat Rumński, Marsala, Madera, We-gierskie. But 3/4 litra.
zł. 3.50

oraz wielki wybór afiszów i dodatków własnego importu, po cenach konkurencyjnych
D. H. ST. BANEL i S-ka
Wilno, ul. Mickiewicza 23. tel. 8-49

Wyjątkowa okazja przed Świątami!
Wypredaż likwidacyjna
 płyt gramofonowych i gramofonów
za bezcen
"START"
WILNO, KRÓLEWSKA 1.

POPIERAJCIE L.O.P.P.J

SPORT

URUCHOMIENIE KORTÓW TENISOWYCH W PARKU SPORTOWYM IM. GEN. ŻELIGOWSKIEGO

Kierownictwo Parku Sportowego Młodzieży Szkolnej im. gen. Żeligowskiego po dacie do wiadomości, iż od dnia 13 bm. będą czynne korty tenisowe od 6 rano do zmierzchu.

SEDZIA ATRAKCJA MECZU

Wczorajszy mecz WKS-u z reprezentacją żydowskich drużyn, był przedewszystkiem wielką ikompromitacją sędziego p. Kacza. W ciągu 90 minut na każdym niemal kroku grzeszył ignorancją i niedopatrzeniem. Nie więc dziwnego, że „zachłycyca” publiczności swoje uznanie dla sędziego wyrażał gwizdami i okrzykami w rodzaju „kaczor” — wartyby wymyślić coś nowego.

Sama gra nie przedstawiała się interesująco. Pogromca ligowców był nie do pozostania, a co najważniejsze, wyjątkowo niedysponowany strzałow.

Przedwina drużyna początkowo grała chaotycznie, pod koniec jednak, przeprowadziła szereg niebezpiecznych ataków, poważnie zagrożając bramce wojskowej.

Obstępczy rytmik 2:1 na korzyść teamu żydowskiego ustalił się dzięki przypadkowi. Równie dobrze mogłoby być odwrócić.

Najprawdopodobniej byłby remis.

Mecz ten podważył horoskopy na przyszłość.

CEKAWY POKAZ GIMNASTYCZNY

Wczoraj w sali gimn. A. Mickiewicza p. Konstancji Pietkiewicz, nauczyciel w. i. przeprowadził w obecności zaproszonych gości lekcyjne gimnastyki: jedną z uczniami kl. trzeciej, drugą z uczniami klasy 8-mej.

Pokaz wypadł bardzo dobrze i ogólnie się podobał. Nie dziwnego. Każde ćwiczenie świadczyło wyraźnie o ścisłej współpracy nauczyciela z uczniem, świadczyło o erczeniach istoty zadania wychowawczego.

Po skończonych lekcyjach p. K. Pietkiewicz poinformował zebranych, że lekcyjne miały charakteru popisowego, chociażby jedynie o zapoznaniu szerszego ogółu ze sposobem prowadzenia gimnastyki na terenie szkoły.

Naszem zdaniem na takie lekcyjne należałoby zapraszać rozmaitych działaczy sportowych, zwłaszcza tych, którzy opowiadają o zamierzonym rozwoju cielesnego na terenie szkoły. Niech popatrzą, jak ćwiczy i wry gładą zamierzana młodzież szkolna.

URZĘDOWA

W dniu 12 kwietnia p. wojewoda Stefan Świdzki przyjął: p. Bejnara insp. Izby Rolniczej, dyr. inż. Mołdziejewicza, p. Kawalca i dra Wadasa, zastępcę starosty powiatowego w Nowogródku.

ZEBRANIE KOŁA REGIONALNEGO POSŁÓW I SENATORÓW WOJ. NOWOGR. — W dniu 11 kwietnia, pod przewodnictwem prezesa sen. K. Rdułowickiego odbyło się zwyczajne zebranie Koła Regionalnego posłów i senatorów ziemi Nowogródzkiej. Omawiano bieżące zagadnienia, dotyczące pracy na najbliższy okres w terenie.

W tymże dniu w lokalu Ogniska, poseł Stanisław Poźniak wygłosił referat, w sprawie nowej ustawy konstytucyjnej, na temat nieobchodzących dyskusyjnym.

NIESZCZESLIWY WYPADEK

W dniu 11 kwietnia w gminie, znajdującej się tuż przy ul. Sienkiewickiej w Nowogródku, utonął 5-letni Wiesław Baniak.

Widocznie dziecko, bawiąc się przy gminie, straciło równowagę i wpadło do dołu, napełnionej wodą. Martwe już zwłoki.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”
Dominikańska nr. 26.

Najwspanialszy film niezrównanych komików

FLIP I FLAP

w Legii Cudzoziemskiej

Wywołujący bezustannie huragan śmiechu. — Tak wesołego filmu jeszcze nie było. — Hasło filmu „Pracze za smutkiem!”

Nad program:

Tygodnik Paramountu.

Pocz. seans. o godz. 6, 8, i 10.15
WSTĘP 49 GROSZY.

FELICJA ROMANOWSKA.

Wileńska powieść kryminalna

LX.

Widziałem, że rozmowa z upartą Anną Girlej nie doprowadzi do niczego. Nie podlegała dla mnie żadnej wątpliwości, iż jej siostra, pani Wierigin - Korszun porwała Agatkę, która — również niewątpliwie — była jej najdroższą córką. Ale gdzie jest autentyczne dziecko wojewodziny?

Anna Girlej musi o tem wiedzieć. Z jej zachowania się, z pewnością siebie, ze wzmianki o francuskim sędzie przysięgłych, z całej jej efronterji wnioskuję nieomylnie, że jest w posiadaniu tajemnicy. Jednak wy dobyć ją z niej niema sposobu. Kazać aresztować? Na jakiej podstawie? Na podstawie tego, że ma fotografję siostry z Agatką na rękach? Śmieszne. Nie mogę kompromitować się.

I oto doszedłem do smutnego spostrzeżenia, że w chwili, gdy wszystkie nici zbiegły się już w mych rękach, fatalny los plątał je znowu i rozpraszal. Na moment poddałem się przynębieciu. Lecz trzeba przede wszystkiem...

Co mi pozostawało? W Krakowie nie nie osiągnę. Jedno tylko nasuwało się w myśli: jechać do Paryża. Rozmówić się z panią Wierigin - Korszun. Wyjaśnić skompli-

wydobył ojciec, po zauważeniu, że od dłuższej chwili nie widać było dziecka w pobliżu.

— O ŻEBRAKACH NOWOGRÓDZKICH. — Niema dnia, aby kilku żebraków nie odwiedziło mieszkania w Nowogródku. Są wśród żebraków niedołężni, ułomni, są i ludzie w sile wieku, tłumaczący swą żebranią brakiem pracy, zmianami w sferze środków do życia i drodze w poszukiwaniu pracy. Jednym słowem, jak kto może, tak wynajdują pozór czy potrzebę uciekania się o pomoc do bliźnich.

Jedno jest tylko zastanawiające, że zwłaszcza ostatnio, wzmagają się kradzieże w Nowogródku: były nawet wypadki przytłapania na gorącym uczynku kradzieży żebraków. Mało tego, tacy żebracy nowoczesni — są wybredni w przyjęciu jałmużny: żądają nie chleba, lecz gotówki, kiedy indziej żądają jak w sklepie: cukru, tłuszczu itp. Zdążył się taki wypadek, że żebrak wymógł się z ofiarodawcy, kiedy ten dał mu kawał chleba: proszę patrzeć mówić: mam tyle butek, a pan mi daje chlebusia...

Jednym słowem żebractwo staje się w Nowogródku plagą groźną. Z jednej strony zlodziejstwo, z drugiej zaś formalne wymuszenia, co zakrawa na pokrewieństwo z chicagowskimi bandami Al Capone'a.

Pora, by powołane władze administracyjne skierowały na te przejawy należytą uwagę i ukroczyły te wybryki.

Z drugiej strony, należałoby pomyśleć o sposobie radykalnego ukroczenia żebractwa, przy pomocy specjalnie powołanej organizacji charytatywnej, która by opiekowała się li tylko naprawdę ludźmi, potrzebującymi opieki i pomocy, ze środków uzyskanych od osób, które miast datków dla poszczególnych żebraków, dawałyby stałe miesięczne składki na wspomnianą już organizację charytatywną. Może o tem pomyśli magistracka komisja opieki społecznej?

Waine zgromadzenie okręgu wileńskiego PKO

W dniu 9 bm. odbyło się waine zgromadzenie Okręgu Wileńskiego PKO, przy udziale przedstawiciela Zarządu Okręgu i delegata p. szefa sanitarnego OK III.

W prezydium zasiadli: prektor prof. Januszkiewicz, który przewodniczył zgromadzeniu, asesorowie pp. Mikulicz-Radecka i nac. Bielunas, oraz sekretarz dr. Fekecz. Delegat Zarządu Głównego, sędzia Kozłowski, w wyczerpującej referacie przedstawił zebranym uciążliwe drogi rozwoju, jakimi kroczył Polski Czerwony Krzyż, podkreślił obecny jego rozwój, oraz wskazał na najbardziej aktualne zadania jego w dobie dzisiejszej. Zebrani przyjęli do wiadomości sprawozdania Zarządu, mityshuchali referat p. Kozierowskiego o znaczeniu i organizacji pracy w kołach młodzieży, oraz, po dłuższej dyskusji, zatwierdzili program prac i budżet na rok 1933.

Wobec nieformalnego w swoim czasie

Materiał sosnowy,

budulec, przy stacji Ponary do sprzedania dla pp. Osadników Jagiellonowa.

Ceny b. przystępne, można z dostawą. Wiadomość: ul. Zygmuntowska

6-1, godz. 9-3.

Spróbujcie - porównajcie i przekonacie się

wina wytwórni

Wł. Osmełowski

WILNO

są stare - leżące, mocne i zdrowe.

ZAPAJCIE WSZĘDZIE

Parcelacja maj.

Landwarów

Działki letniskowo-ogrodniczo-budowlane nad jezorem, rozmaitej wielkości.

Komunikacja pociągami i autobusem co godzinę. Warunki kupna: część pożyczką długoterminową, reszta ratami miesięcznymi.

Cena od 600 złotych za działkę.

INFORMACJE:

w Wilnie: Pierwsza Wileńska Spółka Parcelacyjna, ul. Mickiewicza 4, m. 2,

w maj. Landwarów: Zarząd Dóbr.

INDYKI TUCZONE

oraz wszelkie inne towary świąteczne

Mąka extra na Baby

poleca

D.-H. ST BANEL i S-ka

Wilno, ul. Mickiewicza 23, tel. 8 49

Uwaga: Każdy wpłacający do kasy 21 50 otrzymuje gratis butelkę wina gronowego.

Wileńskie Koncesjonowane

Kursy Samochodowe i motocyklowe

Zapisy i informacje za ul. Bernardyński 8 w godz. 10-13 i 16-20

Tanio

Domek z placem obszaru 1500 sążni kw. uroczo położony na Sołtanizkach do sprzedania. Las sosnowy. Miejscowość słoneczna. Wiadomość w Adm. „Słowa”.

Wileńska powieść kryminalna

LXI.

Wpuszczono mię odrazu i pani Wierigin - Korszun wyszła do salonu na moje spotkanie. Z uśmiechem podała rękę i rzekła po polsku: — Witam pana. Polszczyzna moja nie jest doskonała. Tyle lat jednak mieszkałam w Rosji, na Kaukazie... Teraz we Francji. Daruje mi pan, jeśli popełnię jaki błąd.

— Co znowu! Mówi pani przepięknie. Nie przypuszczałbym nigdy, sądząc z wymowy, że pani jest cudzoziemką.

— Dziękuję panu za łaskawą uprzejmość. Proszę, niech pan siada. I co pana sprowadza do nas aż z Wilna?

Zdebiłem. Skąd ta piękna kobieta może wiedzieć, że jadę z Wilna? Przecież na wizytówce podałem Kraków.

Pani Wierigin - Korszun domyśliła się z wyrazu mojej twarzy, że jestem zdziwiony.

— Poprostu otrzymałam wczoraj od siostry wyczerpujący list i informację o panu. Oczywiście poczta lotnicza. Pan zapewne jechał koleją?

W słowach jej zadźwięczała ironja, i to ukłuło mię niby żądło żmii. Ale opanowałem się natychmiast, i z twarzą zupełnie obojętną, nawet lekceważącą, powiedziałem:

— Skoro pani wie, nie będziemy owi-

mu bilet wizytowy. Napisałem na nim prze zornie po polsku: „od panny Girlej z Krakowa”.

Wpuszczono mię odrazu i pani Wierigin - Korszun wyszła do salonu na moje spotkanie. Z uśmiechem podała rękę i rzekła po polsku:

— Witam pana. Polszczyzna moja nie jest doskonała. Tyle lat jednak mieszkałam w Rosji, na Kaukazie... Teraz we Francji. Daruje mi pan, jeśli popełnię jaki błąd.

— Co znowu! Mówi pani przepięknie. Nie przypuszczałbym nigdy, sądząc z wymowy, że pani jest cudzoziemką.

— Dziękuję panu za łaskawą uprzejmość. Proszę, niech pan siada. I co pana sprowadza do nas aż z Wilna?

Zdebiłem. Skąd ta piękna kobieta może wiedzieć, że jadę z Wilna? Przecież na wizytówce podałem Kraków.

Pani Wierigin - Korszun domyśliła się z wyrazu mojej twarzy, że jestem zdziwiony.

— Poprostu otrzymałam wczoraj od siostry wyczerpujący list i informację o panu. Oczywiście poczta lotnicza. Pan zapewne jechał koleją?

W słowach jej zadźwięczała ironja, i to ukłuło mię niby żądło żmii. Ale opanowałem się natychmiast, i z twarzą zupełnie obojętną, nawet lekceważącą, powiedziałem:

— Skoro pani wie, nie będziemy owi-

wkrótce! Największy przebój kinematografji polskiej wkrótce!

W rolach głównych: Adam Brodzisz, Marja Bogda, Bogusław Sambrski i Władysław Walter. „POD TWOJĄ OBRONĘ” to film, który zachwyci obecnie całą Warszawę.

KINO REWJA OSTROBRAMSKA 5

Balkon 35 gr. na wszystkie seanse

Dziś

SW. FRANCISZEK Z ASSYZU

Pięty film, obrazujący Żywoć i Dzieje świętego.

W roli świętego Alberto Pasquali Reżyser Hrabia Antamaro.

Początek o godz. 3-5-7 i 9 tej.

Dziś

PREMIERA! Wielki dramat na tle religijnym

GŁOS SUMIENIA

(KAŻDY DZWIGA SWÓJ KRZYŻ)

Wzruszająca opowieść filmowa w-g słynnego pisarza francuskiego G. Moriana. Od 16-go h. m. rewelacyjny świąteczny program! Wielki film muzyczny wytwórni M.G.M. WŁÓCZĘGA

(Z PIESNIA NA USTACH). Miłość, humor, śpiew to LAWRENCE TIBBETT, genialny śpiewak, tyran basów Metropolitain Opery House w New Yorku i najpiękniejsza blondynka Hollywoodu ROLAND YOUNG w rolach głównych.

Dziś wielka premiera! Film nad filmy! Film który poruszył opinie świata! Gi-gantyczne, monumentalne arcydzieło króla reżyserów, twórcy „Króla Królów”, „Dziesięciorga Przykazań”.

Cecil De Mille'a W CIENIU KRZYŻA

(ZAGŁADA RZYMU).

10.000 statystów, 12.000 robot. 5 milionów dol. kosztu prod. 100 lwów i lwic. Rzym ginący w płomieniach i występach. Ludzie w szponach dzikich zwierząt. Bil. hon. i bezpl. bezwzględnie nieważne. Ceny biletów w obydwu kinach jednokowe.

Dziś JEDNOCZESNIE W DWÓCH KINACI!

Największe arcydzieło dźwiękowe oparte na tle znakomitej powieści opisującej krwawą epokę wladców Rzymu. „BER-HUR”

Monumentalne epokowe misterjum reż. znakomit. FREDA NIBLO. Początki chrześcijaństwa. Prześladowania chrześcijan i żydów. W rol. gl. RAMON NOVARRO. Dla młodzieży dozwo-lone.

Kino-Teatr „ADRIA”
Wielka 36

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„SW. FRANCISZEK Z ASSYZU” — „REWJA”.

Na Wielki Tydzień jest to program bardzo odpowiedni.

Postać św. Franciszka opromieniona aureolą poezji i wzniosłości należy do najsłodszych wśród świętych średniowiecza. Mistyczne uduchowienie, ekstaza religijna — na tle twardego życia wieków średnich, wyraziście występuje w św. Franciszku.

Bogaty młodzieniec, syn kupca w Assyżu ma przed sobą życie z jego rozkoszami i radością. Porzucił jednak obojętne szaty, wdziewa na siebie habit ubogi i cały oddaje się służbie Bogu i bliźniemu. Miłość stworzenia, wszystkiego, co pochodzi z łaski bożej na świecie, jest treścią życia św. Franciszka.

Zniszczywszy zewnętrzną powłokę — do szczytów najwyższych wznosił swego ducha. Pociągnął za sobą ludzi, śmiało i Dobro, zapisując się niezatartym śladem w dziejach świata. Osiemset lat już minęło — a postać ubogiego świętego wciąż pełna jest blasku i chwały.

Film jako taki, nie odznacza się poziomem techniki. Jako film niemy razi pewną operowością gestu. Całość zmontowana jest jako luźne fragmenty z życia świętego, co nie koniecznie wypada jasno i przejrzysto.

Kopja obrazu jest cenna. Dorobiona ilustracja muzyczna nie została należyście przeniesiona. Reżyserja (hr. Antamaro) raczej teatralna, niż filmowa. Sceny zbiorowe są przeważnie chybione.

Postać św. Franciszka odtwarza Alb. Pasquali — w części pierwszej (św. Franciszek jako bogaty młodzieniec) słaby — ale w drugiej (św. Franciszek — jako ubogi zakonnik) — lepszy.

Jak już zaznaczyłem — obraz nadaje się specjalnie na program wielkopostny. Tad. C.

INDYKI TUCZONE

oraz wszelkie inne towary świąteczne

Mąka extra na Baby

poleca

D.-H. ST BANEL i S-ka

Wilno, ul. Mickiewicza 23, tel. 8 49

Uwaga: Każdy wpłacający do kasy 21 50 otrzymuje gratis butelkę wina gronowego.

Wileńskie Koncesjonowane

Kursy Samochodowe i motocyklowe

Zapisy i informacje za ul. Bernardyński 8 w godz. 10-13 i 16-20

Tanio

Domek z placem obszaru 1500 sążni kw. uroczo położony na Sołtanizkach do sprzedania. Las sosnowy. Miejscowość słoneczna. Wiadomość w Adm. „Słowa”.

INDYKI TUCZONE

oraz wszelkie inne towary świąteczne

Mąka extra na Baby

poleca

D.-H. ST BANEL i S-ka

Wilno, ul. Mickiewicza 23, tel. 8 49

Uwaga: Każdy wpłacający do kasy 21 50 otrzymuje gratis butelkę wina gronowego.

Wileńskie Koncesjonowane

Kursy Samochodowe i motocyklowe

Zapisy i informacje za ul. Bernardyński 8 w godz. 10-13 i 16-20

Tanio

Domek z placem obszaru 1500 sążni kw. uroczo położony na Sołtanizkach do sprzedania. Las sosnowy. Miejscowość słoneczna. Wiadomość w Adm. „Słowa”.

INDYKI TUCZONE

oraz wszelkie inne towary świąteczne

Mąka extra na Baby

poleca

D.-H. ST BANEL i S-ka

Wilno, ul. Mickiewicza 23, tel. 8 49

Uwaga: Każdy wpłacający do kasy 21 50 otrzymuje gratis butelkę wina gronowego.

Wileńskie Koncesjonowane

Kursy Samochodowe i motocyklowe

Zapisy i informacje za ul. Bernardyński 8 w godz. 10-13 i 16-20

Tanio

Domek z placem obszaru 1500 sążni kw. uroczo położony na Sołtanizkach do sprzedania. Las sosnowy. Miejscowość słoneczna. Wiadomość w Adm. „Słowa”.

INDYKI TUCZONE

oraz wszelkie inne towary świąteczne

Mąka extra na Baby

poleca

D.-H. ST BANEL i S-ka

Wilno, ul. Mickiewicza 23, tel. 8 49

Uwaga: Każdy wpłacający do kasy 21 50 otrzymuje gratis butelkę wina gronowego.

Wileńskie Koncesjonowane

Kursy Samochodowe i motocyklowe

Zapisy i informacje za ul. Bernardyński 8 w godz. 10-13 i 16-20

Tanio

Domek z placem obszaru 1500 sążni kw. uroczo położony na Sołtanizkach do sprzedania. Las sosnowy. Miejscowość słoneczna. Wiadomość w Adm. „Słowa”.

wkrótce! Największy przebój kinematografji polskiej wkrótce!

W rolach głównych: Adam Brodzisz, Marja Bogda, Bogusław Sambrski i Władysław Walter. „POD TWOJĄ OBRONĘ” to film, który zachwyci obecnie całą Warszawę.

KINO REWJA OSTROBRAMSKA 5

Balkon 35 gr. na wszystkie seanse

Dziś

SW. FRANCISZEK Z ASSYZU

Pięty film, obrazujący Żywoć i Dzieje świętego.

W roli świętego Alberto Pasquali Reżyser Hrabia Antamaro.

Początek o godz. 3-5-7 i 9 tej.

Dziś

PREMIERA! Wielki dramat na tle religijnym

GŁOS SUMIENIA

(KAŻDY DZWIGA SWÓJ KRZYŻ)

Wzruszająca opowieść filmowa w-g słynnego pisarza francuskiego G. Moriana. Od 16-go h. m. rewelacyjny świąteczny program! Wielki film muzyczny wytwórni M.G.M. WŁÓCZĘGA

(Z PIESNIA NA USTACH). Miłość, humor, śpiew to LAWRENCE TIBBETT, genialny śpiewak, tyran basów Metropolitain Opery House w New Yorku i najpiękniejsza blondynka Hollywoodu ROLAND YOUNG w rolach głównych.

Dziś wielka premiera! Film nad filmy! Film który poruszył opinie świata! Gi-gantyczne, monumentalne arcydzieło króla reżyserów, twórcy „Króla Królów”, „Dziesięciorga Przykazań”.

Cecil De Mille'a W CIENIU KRZYŻA